



Bogdan Chrzanowski, *Delegatura Rządu RP na Pomorzu. Nieznane karty z frontu walki cywilnej podczas okupacji niemieckiej i po jej zakończeniu*, Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej, Toruń 2011, ss. 413, ISBN 978-83-88693-25-0.

Cywilna konspiracja Rządu RP na Pomorzu, jej struktury i działalność, były już przedmiotem badań i wielu publikacji, w tym o charakterze monograficznym, przede wszystkim autorstwa Bogdana Chrzanowskiego i Grzegorza Górskiego. Recenzowana praca jest zarówno efektem dwudziestokilkuletnich badań autora nad konspiracją pomorską lat drugiej wojny światowej i jej różnymi strukturami organizacyjnymi, w tym funkcjonującymi w obrębie Polskiego Państwa Podziemnego (PPP), jak również podsumowaniem dotychczasowego dorobku badawczego w odniesieniu do cywilnego pionu PPP na Pomorzu, tak w latach wojny i okupacji niemieckiej, jak i w latach powojennych, wyznaczanych represjami wobec żołnierzy i cywilnych pracowników Polski Podziemnej ze strony sowieckich i polskich organów bezpieczeństwa. W wykonaniu służb bezpieczeństwa PRL działania operacyjne wobec byłych żołnierzy Armii Krajowej i pracowników Delegatury Rządu RP na Kraj trwały w szerszym wymiarze nawet do końca lat siedemdziesiątych. Powojenne represje, w pierwszych latach po zajęciu ziem polskich przez wojska sowieckie tożsame z eks-

terminacją, a przez kolejne dekady oznaczające dla wielu członków podziemia niepodległościowego więzienie i następnie inwigilację, bardzo utrudniły w następstwie i opóźniły badania nad konspiracją pomorską. Problem ten odnosi się naturalnie i do pozostałych województw Drugiej Rzeczypospolitej, na obszarze których funkcjonowały wojskowe i cywilne struktury PPP i pozostałych organizacji podziemia niepodległościowego. Stąd też skutki braku możliwości podejmowania poważnych i szerszych badań nad strukturami polskiej konspiracji cywilnej i wojskowej lat 1939–1945 na Pomorzu przez kilka powojennych dekad odczuwamy w historiografii dziejów najnowszych do dzisiaj. Nawet pomimo wysiłku Okręgowych Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (w Bydgoszczy i Gdańsku), a przede wszystkim Muzeum Stutthof w Sztutowie, po 1989 r. zaś – Fundacji „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej” w Toruniu.

Autor prowadząc od połowy lat siedemdziesiątych badania nad konspiracją pomorską, w tym nad tytułową problematyką, zgromadził obszerny materiał źródłowy. Dokumentacja wytworzona przez cywilne i wojskowe struktury PPP na Pomorzu, w przeciwieństwie do stosunkowo skromnej ilości zachowanych akt organizacji podziemnych pozostających poza PPP, zachowała się w stopniu zróżnicowanym w odniesieniu do poszczególnych obszarów zagadnień. Niemniej stanowi ona podstawę źródłową omawianej pracy, obok zeznań składanych przez członków konspiracji cywilnej w trakcie powojennych śledztw prowadzonych przez władze bezpieczeństwa, a w latach późniejszych także relacji pisemnych i ustnych udzielanych historykom. Obok akt pomorskiej Okręgowej Delegatury Rządu RP i Okręgu Pomorskiego AK istotną rolę odegrały też akta centralnych ogniw Delegatury Rządu RP na Kraj, niektórych ministerstw Rządu RP na Wychodźstwie, jak również Komendy Głównej AK, podziemnych stronnictw stanowiących polityczne zaplecze cywilnej konspiracji Rządu RP, a także akta organizacji polityczno-wojskowych pozostających poza PPP. W pracy wykorzystano materiały z zasobu Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie i oddziałów IPN w Gdańsku (w tym jego delegatury w Bydgoszczy), Łodzi i Poznaniu, Archiwum Muzeum Stutthof w Sztutowie, Instytutu Zachodniego w Poznaniu, Archiwum Państwowego w Bydgoszczy, Archiwum Sądu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, Fundacji Generał Elżbiety Zawackiej – Archiwum i Muzeum Pomorskiego Armii Krajowej i Wojskowej Służby Polek w Toruniu, Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie i Studium Polski Podziemnej w Londynie. Poza archiwalia w pracy wykorzystano wspomnienia i relacje niepublikowane ze zbiorów instytucji i osób prywatnych, relacje zebrane przez autora i uzyskane drogą korespondencyjną, wydawnictwa źródłowe, konspiracyjne tytuły prasowe i wydawnictwa zwarte z lat 1939–1945, wreszcie obszerną literaturę przedmiotu. Zgromadzony zasób źródłowy pozwolił autorowi na przedstawienie zasadniczych kierunków działania Okręgowej Delegatury Rządu (a także niektórych centralnych ogniw Delegatury Rządu RP na Kraj) na Pomorzu i wobec Pomorza, jak też na odtworzenie struktury organizacyjnej i ustalenie personaliów znaczącej części osób zaangażowanych w działalność terenowego aparatu Okręgowej Delegatury i w tworzenie zrębów państwowej służby cywilnej na włączonym jesienią 1939 r. do Rzeszy obszarze województwa pomorskiego. Powstała w ten sposób praca stanowiąca obecnie możliwie pełne kompendium wiedzy na temat struktury, personaliów i działalności cywilnego pionu PPP na Pomorzu (zarówno na poziomie okręgu, jak i ogniw centralnych), przez co też punkt wyjścia do dalszych badań, warunkowanych jednak odkryciem czy ujawnieniem nowych źródeł.

Monografia autorstwa B. Chrzanowskiego – zgodnie z jej tytułem – poświęcona jest zarówno strukturze i działalności Okręgowej Delegatury Rządu RP na Pomorzu, jak również miejscu i roli Pomorza w działaniach centralnych ogniw Delegatury Rządu RP na Kraj. Obok wstępu – w którym przedstawiono istotę podjętej problematyki, strukturę pracy oraz źródła i literaturę przedmiotu – i zakończenia składa się ona z ośmiu rozdziałów ujętych w układzie problemowo-chronologicznym. W rozdziale pierwszym przedstawiono genezę podziemnego aparatu administracji cywilnej na Pomorzu i jego politycznego zaplecza, zarysowując kwestię rozwoju polskiej myśli zachodniej na tle stosunków politycznych na Pomorzu, szczególnie w latach trzydziestych, sytuację ludności polskiej Pomorza po wcieleniu ziem zachodnich do Rzeszy oraz działalność polskich partii politycznych województw zachodnich w warunkach wojny i okupacji. W rozdziale drugim ukazano – wieloaspektowo – rolę Pomorza w pracach centralnych ogniw (poszczególnych departamentów) Delegatury Rządu RP na Kraj, w tym próby docierania do społeczeństwa polskiego funkcjonującego w zupełnie innych realiach okupacyjnych, niż to miało miejsce w Generalnym Gubernatorstwie. Rozdział trzeci zawiera analizę koncepcji organizacyjnych oraz procesu formowania struktur Okręgowej Delegatury Rządu na Pomorzu, zarówno na poziomie Urzędu Okręgowego Delegata w Warszawie, jak i jego ekspozytury w Toruniu, z uwzględnieniem poszczególnych działów pracy organizacyjnej, które udało się utworzyć pod względem strukturalnym i kadrowym. Najważniejszym, a przy tym najbardziej rozbudowanym był na obszarze Pomorza Wydział Bezpieczeństwa ODR i jego też działalności poświęcono rozdziały czwarty i piąty, przedstawiając odpowiednio zarys struktury organizacyjnej wydziału i tworzonych przezeń formacji, jak też główne kierunki i efekty działalności, szczególnie w zakresie budowania zrębów administracji zastępczej na okres pomiędzy likwidacją okupacji niemieckiej a ukonstytuowaniem się legalnych władz administracyjnych Rzeczypospolitej Polskiej. W rozdziale szóstym zarysowano powstałe w obrębie centralnego aparatu Delegatury Rządu koncepcje dotyczące gospodarczej odbudowy Pomorza i odtworzenia na jego obszarze polskich struktur państwowych po zakończeniu działań wojennych, jak również przyszłego rozwoju w obrębie państwa polskiego ziem postulowanych, szczególnie Pomorza Zachodniego i Prus Wschodnich. W rozdziale siódmym ukazano sytuację Delegatury i jej okręgowych struktur po zajęciu Pomorza przez wojska sowieckie, w trudnych warunkach kolejnej okupacji, represji wobec członków podziemia niepodległościowego i formowania nowej, niesuwerennej, a dla wielu członków polskiej konspiracji i części polskiego społeczeństwa w istocie obcej, władzy państwowej. W stanowiącym epilog rozdziale ósmym przedstawiono skierowane przeciw pracownikom Okręgowej Delegatury Rządu działania operacyjne powojennego aparatu bezpieczeństwa publicznego, szczególnie groźne do połowy lat pięćdziesiątych, a w wypadku części pracowników pomorskiej ODR sięgające nawet lat siedemdziesiątych.

Uzupełnieniem pracy jest sześć aneksów obrazujących działalność ogniw Okręgowej Delegatury Rządu na Pomorzu w okresie okupacji niemieckiej, a we fragmentach meldunków Departamentu Informacji i Prasy Delegatury Rządu – dramatyczną sytuację na Pomorzu w 1945 r. po zajęciu jego obszaru przez wojska sowieckie. Cenny jest też „Wykaz pracowników Okręgowej Delegatury Rządu RP na Kraj na Pomorzu oraz osób powiązanych z aparatem ODR”, sporządzony na podstawie relacji pracowników Delegatury oraz ustaleń powojennych władz bezpieczeństwa i zawierający 1159 nazwisk. Autor, mimo niepełnego charakteru tego wykazu i konieczności dalszej weryfikacji zebranych danych osobowych, zdecydował się na opublikowanie sporządzonego przez siebie do tej pory ze-

stawienia, trafnie uznając, iż będzie ono pomocne dla badaczy problematyki pomorskiej konspiracji cywilnej. Całość wieńczy obszerna (choć wedle deklaracji autora selektywna) bibliografia, wykaz ilustracji, których w pracy zamieszczono kilkadziesiąt, wykaz ważniejszych skrótów, streszczenie (wraz ze słowami kluczowymi) w języku polskim, angielskim i niemieckim oraz indeks osobowy i indeks nazw geograficznych. Pracę zadedykował autor pamięci zmarłej w 2009 r. gen. bryg. Elżbiety Zawackiej „Zo”.

Monografia autorstwa B. Chrzanowskiego, poświęcona pomorskiej Okręgowej Delegaturze Rządu RP i nakierowanej na Pomorze działalności centralnych ogniw Delegatury, jest nie tylko ważnym osiągnięciem naukowym, co zważywszy na imponujący dorobek autora w dziedzinie badań nad konspiracją pomorską jest rzeczą poniekąd oczywistą, ale też ważnym wydarzeniem w zakresie badań nad dziejami Polskiego Państwa Podziemnego w ogóle, a na Pomorzu w szczególności. Uzmysławia przy tym ogrom trudności, jakie musiano pokonać, tworząc na obszarze włączonym do Rzeszy zręby konspiracji cywilnej Rządu RP i z kolei tymczasowego polskiego aparatu cywilnego, w warunkach niespotykanych gdzie indziej, tym bardziej w Generalnym Gubernatorstwie ani nawet w województwach wschodnich (może w pewnej mierze z wyjątkiem okupacji sowieckiej lat 1939–1941). W warunkach wyznaczanych w województwach zachodnich niebывała wtedy na innych obszarach Rzeczypospolitej skalą terroru w ciągu pierwszych zwłaszcza miesięcy okupacji, mającego na celu pozabawienie społeczeństwa polskiego ziem zachodnich warstwy przywódczej, a z kolei, za wyjątkiem Poznańskiego, jego konsekwentną germanizację. Następnie zaś – napływem na Pomorze ludności niemieckiej, co poza germanizacją przestrzeni publicznej sprzyjało jeszcze większej kontroli w stosunku do ludności polskiej. Prowadzenie w tych warunkach efektywnej w miarę możliwości działalności konspiracyjnej było sporym osiągnięciem, zważywszy na popełniane przy tym błędy i ogrom ponoszonych strat, jak również silną decentralizację konspiracyjnej aktywności polskiej, co skutkowało następnie trudnym procesem podporządkowywania choć części z tych struktur Rządowi RP na Wychodźstwie, a więc jego podziemnemu aparatowi cywilnemu oraz dowództwu Sił Zbrojnych w Kraju – Związku Walki Zbrojnej i następnie Armii Krajowej. W stosunku do Okręgu Pomorskiego AK (którego działalność nadal czeka na kompletną monografię) o działaniach i efektach pracy Okręgowej Delegatury Rządu na Pomorzu, zarówno na poziomie Urzędu Delegata w Warszawie, jak i struktur funkcjonujących na terenie Okręgu Rzeszy Gdańsk – Prusy Zachodnie, wiedzieliśmy jednak dotąd mniej. Tym większa jest zasługa autora omawianej pracy. Także w kontekście oraz wymiarze, jakim dla prac powstających na Pomorzu jest historiografia ogólnopolska poświęcona dziejom okupacji i konspiracji okresu drugiej wojny światowej i lat powojennych. W tejże odmienności pomorskich doświadczeń i warunków pracy konspiracyjnej, a także codziennego funkcjonowania, tak różnych od reszty okupowanych ziem polskich, zwłaszcza Generalnego Gubernatorstwa, nie zawsze jest bowiem w wystarczającym stopniu uwzględniana, a nawet dostrzegana. Stąd warto wiedzieć, dlaczego stworzenie sprawnego w miarę i w pewnych punktach silnie rozbudowanego aparatu administracji cywilnej powstałego w ramach Okręgowej Delegatury Rządu na Pomorzu, liczącego kilka tysięcy pracowników (z czego od 2800 do 3000 osób pracowało w ramach agend Wydziału Bezpieczeństwa ODR), było tak istotnym osiągnięciem Polski Podziemnej na tym terenie. Tym więcej, jeśli wziąć pod uwagę skalę trudności w prowadzeniu na co dzień działalności konspiracyjnej, eliminację już na jesieni 1939 r. znacznej części aktywnego przed wojną elementu polskiego, jak i – *last but not least* – silną konkurencję ze strony innych polskich organizacji podziemnych pozostających poza PPP,

niezależnie od pewnego stopnia wzajemnego personalnego przenikania się różnych polskich organizacji konspiracyjnych o charakterze cywilnym i wojskowym na Pomorzu.

Jeśli więc można tu zgłosić uwagi, to raczej o charakterze uzupełniającym w stosunku do poczynionych przez autora ustaleń. Wydaje się, iż warto w kontekście struktur konspiracji pomorskiej lat 1939–1945, w tym i ODR, badać w większym niż dotąd stopniu wpływ i rolę przedwojennych kontaktów i powiązań organizacyjnych oraz personalnych, które brały się z szeroko rozumianego życia społecznego stanowiącego w latach Drugiej Rzeczypospolitej, zarówno przed, jak i po zamachu majowym 1926 r. istotną część zaplecza pomorskiej polityki. Także bowiem z omawianej pracy wynika, iż element ten grał ważną rolę w budowaniu sieci organizacyjnych powiązań. Autor w odniesieniu do aparatu konspiracji cywilnej trafnie też zwraca uwagę na rolę środowisk związanych ze Stronnictwem Narodowym i Stronnictwem Pracy, podobnie jak w wypadku ogniw centralnych Delegatury na znaczenie kadry naukowej oraz działaczy społecznych i politycznych z ziem zachodnich, zwłaszcza w szeregach wywodzącej się z obozu narodowego organizacji „Ojczyzna”. Wydaje się natomiast, że nie docenia się generalnie w literaturze przedmiotu dorobku obozu rządzącego, szczególnie z lat trzydziestych, który w wymiarze organizacyjnym i personalnym nie był tak powierzchowny, jak się czasem sądzi. Wydaje się też rzeczą pewną, iż w konspiracji pomorskiej praca obozu władzy na odcinku przygotowań obronnych państwa znalazła wyraz nie tylko w dziele dywersji pozafrontowej czy podziemnych struktur wojskowych, co poniekąd oczywiste, ale i w obszarze konspiracji cywilnej Rządu RP. Stąd też do opinii wyrażonej po wojnie przez jednego z pracowników Wydziału Bezpieczeństwa ODR, iż nie przyjmowano tam byłych członków Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem i Obozu Zjednoczenia Narodowego „lub pokrewnych organizacji sanacyjnych” (s. 116–117), podszedłbym osobiście z dystansem, gdyż bez osób *nolens volens* zaangażowanych w latach trzydziestych w rozmaite prorządowe organizacje społeczne, szczególnie o profilu przysposobienia wojskowego, ale i o charakterze kulturalno-oświatowym, nie byłoby możliwe rozbudowanie agend Wydziału Bezpieczeństwa i innych pionów administracji cywilnej w takim wymiarze, w jakim udało się to uczynić. Tym bardziej, że sam autor stwierdził, iż do pracy w Wydziale Bezpieczeństwa angażowano wielu oficerów i podoficerów rezerwy WP, jak też byłych pracowników policji i Oddziału II Sztabu Głównego WP (s. 117), w niektórych powiatach zaś oficerowie i podoficerowie rezerwy stanowili większość zaangażowanych do podziemnego aparatu cywilnego (s. 126). Sięgano też po fachowe kadry administracyjne, i to nie tylko po starostów usuniętych kilka lat po zamachu majowym (jak starosta morski Bolesław Lipski, szef Wydziału Bezpieczeństwa ODR, czy starosta brodnicki Władysław Olszewski), ale i urzędników czynnych w administracji w latach trzydziestych. Wedle ustaleń autora (s. 94), rozważając przyszłą obsadę starostw, widziano wśród kierowników administracji powiatowej m.in. byłego wicestarostę grudziądzkiego Wincentego Dołżyckiego i byłego p.o. wicestarosty tucholskiego Władysława Zgorzelskiego. Z kolei wymieniony przez autora naczelnik Wydziału Przemysłu i Handlu pomorskiej ODR w Warszawie Barciszewski to Kazimierz Barciszewski, w latach 1936–1939 naczelnik Wydziału Przemysłowego Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu. Podobnie ppłk Mateusz Korniak, wymieniany w powojennych zeznaniach komendanta Podokręgu Północno-Zachodniego Okręgu Pomorskiego AK Aleksandra Schulza jako przewidywany na czas powstania powszechnego szef Administracji Zmilitaryzowanej na Pomorzu (s. 155), nieprzypadkowo nazwany został przezeń „starostą pomorskim”, jako że był ostatnim przed wojną starostą kościerskim (1938–1939). Kierujący zaś na szczeblu centralnym

Delegatury zespołem specjalistów przygotowującym organizację administracji polskiej na terenie Prus Wschodnich Hipolit Niepokulczycki (s. 197) był w latach 1928–1935 starostą grudziądzkim, skąd przeszedł na stanowisko wicewojewody w Tarnopolu. O ile więc naczelnik Kazimierz Barciszewski był przede wszystkim urzędnikiem fachowym, o tyle wymienieni starostowie, a także i wicestarostowie byli w latach trzydziestych ludźmi obozu władzy, świadomymi (czasem jako kreatorzy) arkanów różnych lokalnych działań BBWR i OZN. Ponadto w latach trzydziestych w orbicie obozu władzy znajdowali się w rozmaitych okolicznościach ludzie o zróżnicowanych poglądach politycznych i niejednoznacznym stosunku do władz, potrafiących wykorzystywać różne możliwości w zakresie przyciągania do siebie zarówno środowisk, jak i pojedynczych działaczy. Przekonał się o tym także wymieniony przez autora Roszak, działacz Narodowej Partii Robotniczej (NPR), który w 1942 r. przekazał miał Bolesławowi Lipskiemu, szefowi Wydziału Bezpieczeństwa, instrukcje odnośnie do organizacji tej agendy ODR (s. 109, przyp. 367). Był on tożsamy ze Stanisławem Roszakiem, który w trakcie wyborów do rad miejskich w listopadzie 1933 r., jako secesjonista z NPR na zlecenie władz administracji państwowej – a pośrednio i BBWR – zarejestrował i wystawił w Starogardzie listę wyborczą konkurencyjną (i w tym sensie dywersyjną) wobec swego niedawnego ugrupowania, jednakże bez spodziewanych efektów. Jest to jedynie przykład, że obraz życia politycznego Pomorza lat trzydziestych nie był taki prosty, linie podziałów zaś nie zawsze tak wyraźne, jak się czasem sądzi, także na tle stosunku do obozu rządzącego. Wyjątkiem była postawa obozu narodowego, mogąca w latach wojny być zasadniczym powodem odrębności wspomnianej przez autora „Ojczyzny Pomorskiej” (s. 43–44) w stosunku do całości organizacji „Ojczyzna”, tworzonej m.in. przez poznańskie środowisko młodych narodowców, szukające przed wojną w Ruchu Narodowo-Państwowym syntezy myśli politycznej endecji i obozu pomajowego.

Podzielając wątpliwości autora co do winy Mariana Hegenbartha w odniesieniu do aresztowań pracowników ODR dokonanych przez gestapo w grudniu 1944 i styczniu 1945 r. (s. 181–182), byłbym skłonny zwrócić uwagę, czy nie warto w przyszłości poważniej niż dotąd potraktować trop wskazujący na rolę współpracującego najprawdopodobniej z gestapo komendanta Polskiej Armii Powstania (PAP) Edwarda Słowikowskiego. Tym więcej, że po wykonaniu przez AK wyroku na Słowikowskim 11 I 1945 r. w Toruniu tamtejsze gestapo bardzo szybko dokonało aresztowań wielu osób z kręgu AK i PAP, w tym związanych z wykonaniem tego wyroku. Pewna nieścisłość, jak się zdaje, wkradła się natomiast w rozdziale trzecim, gdy autor próbując wskazać przyczynę, dla której Główny Delegat Rządu RP dla ziem wcielonych do Rzeszy Adolf Bniński nie przekazał oficjalnej nominacji na stanowisko szefa Delegatury pomorskiej Wacławowi Ciesielskiemu, przed wojną jednemu z czołowych działaczy Stronnictwa Narodowego na Pomorzu, a w 1940 r. kierownikowi Wydziału Administracyjnego organizacji „Grunwald”, wysunął hipotezę, że: „Mogło to mieć związek z próbami powołania w Toruniu pełnomocnika delegatury poznańskiej, nie zaś Okręgowego Delegata” (s. 89). Niemniej z tych samych rozważań autora wynika, iż Bniński mianował okręgowych delegatów przed swym aresztowaniem w lipcu 1941 r., Ciesielski zaś został aresztowany w Toruniu jeszcze jesienią 1940 r. (s. 89–90). Z kolei w rozdziale piątym szyfrantka Franciszka Rochowiaka, kierownika Ekspozytury ODR w Toruniu, Julia Bartoszevska została dwukrotnie wymieniona jako Bartosiewicz (s. 181 oraz s. 183, przyp. 655).

*Przemysław Olstowski (Toruń)*